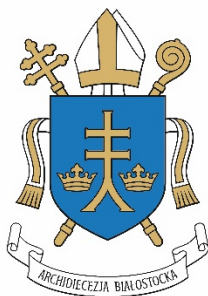


ARCHIDIECEZJA BIAŁOSTOCKA



SYNOD 2021-2023 KU KOŚCIOŁOWI SYNODALNEMU



Ku Kościołowi synodalnemu
komunia | uczestnictwo | misja

BIAŁYSTOK 2021

WPROWADZENIE

Pierwszym etapem Synodu jest faza diecezjalna, której uroczyste otwarcie w naszej diecezji nastąpiło w niedzielę 17 października, w archikatedrze białostockiej.

Arcybiskup Białostocki poleca, aby we wszystkich parafiach archidiecezji przeprowadzono prace Synodu.

Podczas pierwszego etapu (diecezjalnego) drogi synodalnej Kościół skupi się na tym, kto jest „towarzyszem podróży”, kto jest na uboczu, na marginesie, jak słuchani są świeccy, zwłaszcza młodzi i kobiety, jaka jest przestrzeń dla głosu mniejszości, odrzuconych i wykluczonych. A także jakie są stereotypy, kontekst społeczny i kulturowy, w którym żyjemy. Wszyscy są zachęceni do odważnego wypowiedzania się.

Podczas dyskusji synodalnych będzie możliwość określenia, jak inspiruje ludzi modlitwa i celebrowanie liturgiczne, jak promować aktywne uczestnictwo wszystkich wiernych w liturgii i sprawowaniu funkcji uświęcającej, jaka jest przestrzeń dla sprawowania posługi akolity itp., w jaki sposób zaangażować ludzi w promowanie sprawiedliwości społecznej, w ochronę praw człowieka, itp.

Synod jest okazją do uświadomienia sobie, gdzie jesteśmy na drodze budowania synodalnej wrażliwości, a więc do wskazania, jakie napotykamy trudności, a jakie mamy dobre praktyki i doświadczenia.

Zostały przygotowane materiały (konspekt na 10 spotkań do pobrania ze strony internetowej www.archibial.pl w zakładce Synod), które stanowią pomoc do przeprowadzenia spotkań synodalnych przez różne grupy w parafii, aby wypowiedzieć się w tematach zaproponowanych przez Stolicę Apostolską.

Jak zorganizować prace synodalne w parafii?

Parafialny Zespół Synodalny tworzą przede wszystkim: Parafialna Rada Duszpasterska, a także liderzy wspólnot działających w parafii. Należy również dążyć do tego, aby nie tylko na nich skupiała się praca synodalna w parafii, leczy by obejmowała ona jak najwięcej wiernych. Z pomocą Parafialnych Rad Duszpasterskich i innych osób zaangażowanych w życie parafii należy powołać członków Parafialnych Zespołów Synodalnych, w których powinny znaleźć się również osoby zdystansowane do Kościoła, a nawet od niego oddalone.

Jeden Zespół Synodalny składa się maksymalnie z dwunastu osób. Jeżeli chętnych do czynnego uczestnictwa w pracach synodalnych zgłosi się w danej parafii więcej, np. 60 osób, należy z nich utworzyć 5 Zespołów. Każdy Parafialny Zespół Synodalny wybiera swego koordynatora z którym będzie kontaktował się członek Diecezjalnego Zespołu Synodalnego.

Synodalne prace w parafii potrwać do 15 lutego 2022 r. Istnieje możliwość wzięcia udziału w pracach synodalnych również indywidualnie (ale nie anonimowo), przesyłając swoje refleksje drogą elektroniczną na adres: synod@archibial.pl lub zwykłą pocztą na adres Kurii Metropolitalnej w Białymstoku z dopiskiem „Synod”.

Do uczestnictwa w pracach synodalnych można zachęcać poprzez ogłoszenia parafialne, media społecznościowe, listy itp. Z pomocą lokalnych społeczności, jak również instytucji kościelnych, takich jak szkoły i ośrodki społeczne, można podjąć szczególny wysiłek w celu identyfikacji i dotarcia do tych, którzy od pewnego czasu nie utrzymują regularnych kontaktów ze wspólnotą kościelną. Należy zadbać o zaangażowanie tych, którzy są wykluczeni lub których głosy często nie są brane pod uwagę.

Jak przeprowadzić prace synodalne w parafii?

- * Pierwszym krokiem rozpoczynającym podjęcie prac synodalnych w parafii jest utworzenie Parafialnych Zespołów Synodalnych. Im więcej budżetowych zespołów w parafii, tym większe mogą przynieść owoce.
- * W grupach synodalnych należy wybrać koordynatora, który będzie przewodniczył spotkaniom i przekazywał wypracowane wnioski Diecezjalne-mu Zespołowi Synodalnemu.

- * Należy ustalić częstotliwość spotkań tak, aby omówić dziesięć zasadniczych tematów podanych przez Stolicę Apostolską. Pytania towarzyszące każdemu z zaproponowanych tematów mogą być wykorzystane jakopunkt wyjścia do dialogu.
- * Każde spotkanie rozpoczyna się modlitwą synodalną i rozważaniem Pisma Świętego, po którym następuje wprowadzenie w temat. Prowadzony dialog w grupie powinien dawać możliwość wypowiedzenia się każdemu.
- * Po zakończeniu części dyskusyjnej uczestnicy powinni podsumować spotkanie i spisać wnioski, które zostaną przekazane Diecezjalnemu Zespołowi Synodalnemu.
- * Spotkanie kończy się modlitwą. Koordynator ustala termin kolejnego spotkania.

Spotkanie I: TOWARZYSZE PODRÓŻY

1. Z Ewangelii według św. Łukasza (Łk 24, 13-32):

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, którynie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych dogrobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». Nato On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»

2. Refleksja:

Uczniowie chociaż idą razem do Emaus, jednak przeżywają samotność, bo brakuje im Jezusa. Być może tę drogę przebywali wiele razy z Jezusem.

Brak Jezusa powoduje samotność. Rozmawiali o wszystkim, co się wydarzyło, bo o wydarzeniach trzeba rozmawiać, aby w ten sposób uczyć się życia wiary, myślenia, odczuwania określonych wydarzeń. Trzeba mówić o wszystkim, przynajmniej z jednym człowiekiem. Lecz może być i tak, że drugi człowiek nie wyjaśni nam tego, czego nie wiemy. Mówienie szczere, otwarte powoduje zbliżenie się Jezusa do człowieka i człowieka do Jezusa, choć człowiek tego nie widzi i nie odczuwa. Uczniowie żyją przeszłością, myślą o niej, rozmawiając o tym, co się wydarzyło. „Zatrzymali się smutni”. Smutek zatrzymuje człowieka, ale również smutek sprowadza Boga: „Jezus przybliżył się i szedł z nimi”. Trzeba pozwolić Jezusowi, by mnie pytał. Pytania skłaniają do wynurzeń, odkrycia tego, co rozumiemy i tego, co pozostaje nadal niejasne. Jakie rozmowy prowadzimy ze sobą, takie widzenie spraw posiadamy. W zależności od tego, z kim rozmawiamy, z kim jesteśmy w drodze, zbliżamy się do prawdy, lub się od niej oddalamy. Od smutku i zniechęcenia uwalnia opowiedzenie wszystkiego Jezusowi. Wyjawienie tego, czego się spodziewałem, a to się nie wydarzyło: „Myśmy się spodziewali”. Jezus zmienia beznadziejność w nadzieję. Mówienie o nadziei, mojej nadziei, o tym, że jestem rozczarowany ludźmi, życiem, a może i Panem Bogiem.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Przez Jezusa, który pozostał z nami w Najświętszym Sakramencie, aby być pokarmem pokrzepiającym w drodze do niebieskiego Emaus, módlmy się:

- *za Kościół posłany do świata, aby Duch Święty budził wiarę w sercach tych, którym głoszona jest Ewangelia. Ciebie prosimy...*
- *abyśmy potrafili towarzyszyć drugiemu człowiekowi w drodze wiary. Ciebie prosimy...*
- *abyśmy potrafili przychodzić do Pana Jezusa z naszymi wątpliwościami, rozczarowaniami, zrezygnowaniem, by On napełnił nas nadzieją. Ciebie prosimy...*

Boże nasz Ojcze przyjdź z pomocą w przedstawianych sprawach i oświeć nasze umysły, abyśmy wiedli życie na Twoją chwałę. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Zjednoczeni w miłości skierujmy do Boga Ojca modlitwę, której nas nauczył Jego Syn: Ojcze nasz....

5. Pytania do refleksji synodalnej

W Kościele i w społeczeństwie jesteśmy na tej samej drodze, ramię w ramię.

- * W waszym Kościele lokalnym, kim są ci, którzy „podążają razem”?
- * Kiedy mówimy „nasz Kościół”, kto do niego należy?
- * Kto nas prosi, abyśmy szli razem?
- * Kim są towarzysze podróży, także poza granicami kościelnymi?
- * Jakie osoby lub grupy są pozostawione na marginesie, wyraźnie lub faktycznie?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków

Spotkanie II: SŁUCHANIE

1.2 Ewangelii według św. Marka (Mk 7, 31-37):

Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu. Przeprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok, osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się! Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. [Jezus] przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali. I pełni zdumienia mówili: «Dobrze uczynił wszystko. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę».

2. Refleksja:

W przejmującej scenie uzdrowienia głuchoniemego znajdujemy słowo „klucz” prowadzące do uzdrowienia „Effatha” (otwórz się). „Otwórz się”, czyli ujawnij swoją serdeczność lub wrogość, radość lub smutek, lęk albo agresję, zmęczenie lub energię. Gdy człowiek otwiera się, mówi, prezentuje swoje wnętrze. Człowiek „maluje siebie” słowami, gestami, płaczem i śmiechem, lękiem i spokojem. Mówiąc wzbudzamy w innych określone uczucia i myśli. Wiele jest spraw a przede wszystkim ludzi, którzy po mistrzowsku nas „zamykają”. Zamykają nasze usta, zatykają uszy.

Jezus uzdrawiając, czyli otwierając człowieka na siebie, objawia moc swoją. Bóg otwiera wszystko, co zechce. Spraw ludzkich nie otworzymy brzmieniem ziemi, lecz nieba. To, co ziemskie człowieka czyni głuchym i niemym to, co z nieba, czyni go wolnym od ziemskiego postrzegania. Trzeba odnieść się do Boga, by zrozumieć cokolwiek z własnego życia. Moje życie, ja sam jestem

„ziemią” Boga. Potrzeba pozwolić Bogu dojść do głosu, by to, co szlachetne, dobre i czyste we mnie zaczęło mówić i słyszeć.

Otwartość staje się możliwa, gdy wyrażamy zgodę na zależność. Otwiera nas miłość, dająca poczucie bezpieczeństwa. Otwieranie zakłada przezwyciężenie tych wszystkich mechanizmów obronnych nagromadzonych przez bolesne wydarzenia. Otwarcie się, to dopuszczenie do siebie drugiego, aby on stał się częścią mojego życia, myślenia i przeżywania. Otwartość staje się faktem, gdy odważymy się przyjąć to, co jest nam ofiarowane.

Głuchoniemy nie stałby się zdrowy bez Jezusa, Jego wezwania do otwarcia się. Potrzebujemy kogoś, kto znajdzie dostęp do naszego serca. Jezus poznał tęsknoty człowieka chorego. Wzywa go do tego, co jest jego pragnieniem. Mamy dostęp do ludzi zamkniętych wówczas, gdy odpowiadamy na ich pragnienia, a przede wszystkim okazujemy zrozumienie i szacunek dla ich wyjątkowości i niepowtarzalności. Człowieka trzeba przyjąć w jego złożoności uczuć, doświadczeń przeszłości i tego, co w nim pozostaje bardzo kontrowersyjne w stosunku donaszycych poglądów.

Otwarcie się jest zawsze aktem Boga w człowieku. Bóg jest otwarty na człowieka. Posyła swojego Syna na świat wtedy, kiedy człowiek nie jest w stanie wyjść z pułapki grzechu, w jakim się znalazł. Jezus uzdrawiając człowieka wprowadza go równocześnie w swoje życie. Ten, który uzdrawia, jest tym, który oddaje nam swoje życie, wprowadza w tajemnicę własnego istnienia.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

*Zgromadzeni w imię Chrystusa, którego pragniemy słuchać i przeżywać
Nim Komunię przedstawmy Bogu nasze prośby. Módlmy się:*

- *za Ojca Świętego, biskupów i całe duchowieństwo, aby wsłuchani w głos Ducha Świętego docierali z Dobrą Nowiną do ludzkich serc. Ciebie prosimy...*
- *za tych, którzy z różnych powodów są oddaleni od Boga. Ciebie prosimy...*
- *za nas samych, abyśmy uważnie słuchali Ewangelii i wcielali ją w życie. Ciebie prosimy...*

Bądź uwielbiony Panie za łaskę poznania tajemnicy zbawienia, którą jest Jezus Chrystus; niech wszyscy doświadczą Jego bliskości, światła i wsparcia. Tobie chwala na wieki wieków. Amen.

Postulzśni woli naszego Pana, Jezusa Chrystusa ośmielamy się mówić: Ojczy nasz....

5. Pytania do refleksji synodalnej

Słuchanie jest pierwszym krokiem, ale wymaga otwartego umysłu i serca, bez uprzedzeń.

- * Komu nasz Kościół partykularny jest „winien posłuchania”?
- * W jaki sposób wysłuchiwanie są świeccy, zwłaszcza młodzi i kobiety?

- * W jaki sposób włączamy wkład konsekrowanych mężczyzn i kobiet?
- * Jaką przestrzeń ma głos mniejszości, odrzuconych i wykluczonych?
- * Czy potrafimy zidentyfikować uprzedzenia i stereotypy, które utrudniają nam słuchanie?
- * W jaki sposób wsłuchujemy się w społeczny i kulturowy kontekst, w którym żyjemy?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków

Spotkanie III: ZABIERANIE GŁOSU

1. Z Dziejów Apostolskich (Dz 5, 34-42):

Pewien faryzeusz, imieniem Gamaliel, uczoney w Prawie i poważany przez cały lud, kazał na chwilę usunąć Apostołów i zabrał głos w Radzie: «Mężowie izraelscy - przemówił do nich - zastanówcie się dobrze, co macie uczynić z tymi ludźmi. Bo niedawno temu wystąpił Teodas, podając się za kogoś niezwykłego. Przyłączyło się do niego około czterystu ludzi, został on zabity, a wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni i ślad po nich zaginął. Potem podczas spisu ludności wystąpił Judasz Galilejczyk i pociągnął lud za sobą. Zginął sam i wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni. Więc i teraz wam mówię: Odstąpcie od tych ludzi i puśćcie ich! Jeżeli bowiem od ludzi pochodzi ta myśl czy sprawa, rozpadnie się, a jeżeli rzeczywiście od Boga pochodzi, nie potraficie ich zniszczyć i może się czasem okazać, że walczyacie z Bogiem». Usłuchali go. A przywoławszy Apostołów kazali ich ubiczować i zabronili im przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia [Jezusa]. Nie prze- stawali też co dzień nauczać w świątyni i po domach i głosić Dobrą Nowinę Jezusie Chrystusie.

2. Refleksja:

To jest reakcja na świadectwo św. Piotra i Apostołów, którzy wobec polecenia Żydów, by nie nauczali w imię Chrystusa, oświadczyli, że nie mogą być posłuszni tym, którzy chcieliby powstrzymać głoszenie Ewangelii. Oświeceni mocą Ducha Świętego stają się nieustraszonymi świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego. Ich determinacja powoduje wstrząs żydowskiego „systemu religijnego”. Wobec całego Sanhedrynu zabiera głos Gamaliel, faryzeusz cieszący się poważaniem. Ukazuje swoim braciom, jak rozoznać sytuację. Wysuwa wniosek, że jeżeli uczniowie Jezusa z Nazaretu uwierzyli szarlatanowi, to są skazani na zapomnienie, jeżeli jednak głoszą orędzie pochodzące od Boga, to lepiej zrezygnować z walki. Członkowie Sanhedrynu idą za jego opinią i rezygnują z zamiaru zabicia Apostołów. Uwolnieni z więzienia uczniowie z tym większym zapałem świadczą o Chrystusie i Jego zmartwychwstaniu.

Trzeba było wyjątkowej odwagi i mocnej pozycji w Sanhedrynie, by wypowiedzieć się w tym duchu i przeciwko opinii zdecydowanej większości zgromadzenia. Faryzeusze byli przecież – jak wiadomo – od początku w ostrej opozycji do Chrystusa i jego uczniów. Argumentacja Gamaliela przedstawiona w obronie apostołów odwołuje się do konkretnych faktów, które ukazywały nietrwałość pewnych wystąpień i ruchów o charakterze politycznym. Będąc dziełem ludzi, skończyły się one całkowitym niepowodzeniem i w momencie przemówienia Gamaliela nie miały już żadnego znaczenia. Gamaliel nie ukazuje w swoich słowach wewnętrznych przekonania co do chrześcijaństwa, ale jego wystąpienie jest świadectwem mądrości i rozwagi, która pochodziła jedynie z głębokiej refleksji nad księgami natchnionymi, obserwacji życia i szczerości wobec siebie i Boga. Wystąpienie Gamaliela sprawiło, że jego stwierdzenie, wedle którego myśli czy sprawy pochodzące od Boga nie mogą być zniszczone przez człowieka, sprawdziło się wielokrotnie w historii Kościoła i życiu człowieka współpracującego z wolą Bożą. Także i my, wszyscy ochrzczeni, jesteśmy zaproszeni, aby w świecie obojętnym na Boga z odwagą przyznawać się do Chrystusa i zabierać głos w sprawach ważnych. Duch Święty uzdalnia nas do dzielenia się Ewangelią z innymi i powoduje, że mamy odwagę mówić innym o miłości Jezusa, nie wstydzimy się swojej wiary, nie pokładamy ufności w swoich wysiłkach, ale zawsze ufamy Bogu.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Przez Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym, módlmy się do Ojca w niebie.

Módlmy się:

- *za rządzących państwami, za polityków oraz wszystkich, którzy sprawują jakąkolwiek władzę i stanowią prawa, aby uczciwie służyli bliźnim i swoje priorytety opierali na nauce Chrystusa. Ciebie prosimy...*
- *za rodziny, małżeństwa, bliźnich żyjących w związkach niesakramentalnych, za osoby rozwiedzione oraz przeżywające trudności w życiu i w wierze, aby starali się przyłączyć do Jezusa i nie tracili nadziei w Boże Miłosierdzie i pomoc. Ciebie prosimy...*
- *za nas, abyśmy nie stawiali się niewolnikami innych osób. Ciebie prosimy...*

Boże Ojczy spraw, aby Duch Święty nappełnił nas potęgą swej miłości i udzielił darów, które pozwolą nam mądrze i roztropnie kierować naszym życiem. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego. Amen. Ojczy nasz....

5. Pytania do refleksji synodalnej

Wszyscy są zaproszeni do mówienia z odwagą i parezją, to znaczy łącząc wolność, prawdę i miłość. *W jaki sposób promujemy wolny i autentyczny styl komunikacji wewnątrz wspólnoty i jej organów, bez dwulicowości oportunistów?

- * A w odniesieniu do społeczeństwa, do którego należymy?
- * Kiedy i jak udaje nam się powiedzieć to, co jest dla nas ważne?
- * Jak układają się relacje z systemem medialnym (nie tylko z mediami katolickimi)?
- * Kto przemawia w imieniu wspólnoty chrześcijańskiej i jak jest on wybierany?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków

Spotkanie IV: CELEBROWANIE

1. Z Ewangelii według św. Łukasza (Łk 4, 16-22):

Jezus przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i postął Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana. Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli». A wszyscy przyświadczyli Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego.

2. Refleksja:

To, co mówił Jezus podobało się zgromadzonym na modlitwie w synagodze. „Przyświadczyli Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego”. Do tej chwili, to, co mówił Jezus, odpowiadało zgromadzonym. Napoczątku jest dobrze. Są duże oczekiwania innych. Istnieje pragnienie, by Jezus lub drugi człowiek spełniał nasze oczekiwania. Gdy jednak zaczyna mówić prawdę o nas, pojawia się gniew, złość.

W nasze życie wpisany jest konflikt polegający na tym, że czego innego chcą od nas ludzie, a czego innego oczekuje Bóg. Trzeba to uznać. Nie obrzucać się na tych, którzy chcą ode mnie czegoś innego, niż dają. Powinienem iść za tym, czego oczekuje od nas Bóg, jak Jezus, szedł za wolą Ojca, nie zaś za oczekiwaniami mieszkańców Nazaretu

Jezus nie troszczy się o własną opinię, o sukces. Nie pozwala sobie narzucić ich podejścia, ich oczekiwań. Jezus mówi, choć wie, że słuchający Go, czekają na coś zupełnie innego. Jest wewnętrznie wolny. Ta wolność jest z doświadczenia miłości Ojca i pragnienia pełnienia Jego woli.

Centrum życia Kościoła jest niedzielna celebracja Eucharystii. Gromadzimy się na Mszę św. nie dlatego, że mamy taką ochotę, ani też dlatego, że dobrze się tam czujemy. Zaprasza nas Chrystus. To zaproszenie więcej znaczy niż wszystkie motywy osobiste.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Zgromadzeni wokół Jezusa, naszego najlepszego Nauczyciela i Dawcy dóbr wiecznych, skierujmy do Boga nasze prośby. Módlmy się:

- za wszystkich pełniących posłannictwo głoszenia Słowa Bożego, aby z mądrością przekazywali tajemnice wiary współczesnemu pokoleniu. Ciebie prosimy...*
- za rodziny chrześcijańskie, aby przykład ich życia w Chrystusie umacniał pociągał innych do Boga. Ciebie prosimy...*
- za chorych i cierpiących, aby w Chrystusie odzyskali radość życia. Ciebie prosimy...*

Boże przyjmij naszą modlitwę i nieustannie umacniaj swoją łaską wszystkich, których Ci polecamy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen. Ojciec nasz....

5. Pytania do refleksji synodalnej

„Podążanie razem” jest możliwe tylko wtedy, gdy opiera się na wspólnotowym słuchaniu Słowa i sprawowaniu Eucharystii.

- * W jaki sposób modlitwa i celebrowanie liturgiczne skutecznie inspirują i prowadzą nasze „podążanie razem”?
- * W jaki sposób inspirują najważniejsze decyzje?
- * W jaki sposób krzewimy czynne uczestnictwo wszystkich wiernych w liturgii i pełnienie funkcji uświęcania?
- * Jaką przestrzeń przeznacza się na wykonywanie posługi lektora i akolity?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków

Spotkanie V: WSPÓŁODPOWIEDZIALNI W MISJI

1. Z Ewangelii według św. Łukasza (Łk 10, 1-10):

Spośród swoich uczniów wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże. Lecz jeśli do jakiego miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulicę i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przyłgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu.

2. Refleksja:

Jezus posyła uczniów po dwóch. Nie idziemy pojedynczo w życiu chrześcijańskim. Zawsze obok nas jest drugi człowiek, aby być wsparciem, przypomnieniem, że Jezus jest z nami w drodze. Obecność drugiego, idącego jak my w imię Pana, jest znakiem błogosławieństwa Bożego. Uczniowie idą po dwóch, aby mogli dawać wiarygodne świadectwo o prawdziwości swoich słów, a także, aby być żywym uosobieniem Ewangelii pokoju. Ci, którzy idą zgodnie, razem, po dwóch, nie mogliby iść i pełnić misji, nie będąc w pokoju między sobą.

Uczniowie idąc razem, mogą się uzupełniać, dzielić wiarą, a przez to wzrastać w niej. Ich prawdziwość głoszenia Ewangelii zależna jest, między innymi, od sposobu wzajemnego traktowania. Ich braterstwo, wzajemne zrozumienie jest warunkiem zrozumienia i przyjęcia przez innych słowa Bożego. Słowo Pana jest zaczynem przemiany, to źródło ośnienia, to miejsce spotkania

człowieka z Miłością, to źródło zmartwychwstania. Posłanie Boga w życiu wierzącego jest sprawą najwyższej wagi. Postanie prawdy ma być głoszone bez względu na to, czy jest przyjmowane życzliwie, czy nie. Nie należy interpretować tego, co się dzieje, wraz z głoszeniem słowa Bożego, wyłącznie po ludzku. Interpretacja po Bożemu umożliwia nie poddawanie się zwątpieniu, ani nie upadanie na duchu.

„Posyłam was, jak owce między wilki” - uczniowie Jezusa w swej bezbronności i słabości, są wyłącznie mocni mocą tego, który ich posyła. Są zdani na Niego. Istotna w takich chwilach jest świadomość ucznia – „Pan mnie posyła”. On chroni i broni. On nie pozwoli wystawiać na próbę ponad miarę. To Jezus przeprowadza przez próbę, której nigdy sami sprostać nie możemy.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Zgromadzeni w Imię Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela, który posłał nas Ciałem i Krwią swoją, z wiarą módlmy się do Niego. Módlmy się:

- za wszystkich, którzy modlitewnie i materialnie wspierają dzieła misyjne w świecie, aby mogli cieszyć się Bożym błogosławieństwem. Ciebie prosimy...

- za misjonarzy i ich współpracowników, trudzących się głoszeniem Ewangelii wśród ludzi nieznaną Chrystusa, aby nie ustawiali w wierze i zapale misyjnym. Ciebie prosimy...

- za nas samych, abyśmy swoim życiem realizowali powołanie misyjne w swoich środowiskach. Ciebie prosimy...

Wysłuchaj, Boże, naszych modlitw i spraw, aby udział w Eucharystii coraz bardziej nas jednoczył, uświęcał i ożywił świadomość, że z chrztu świętego wszyscy jesteśmy uczniami misjonarzami. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Amen.

Ojcze nasz...

5. Pytania do refleksji synodalnej

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

Synodalność służy misji Kościoła, do udziału w której powołani są wszyscy jego członkowie.

- * Skoro wszyscy jesteśmy uczniami-misjonarzami, to w jaki sposób każdy ochrzczony jest powołany do bycia czynnym uczestnikiem misji?
- * W jaki sposób wspólnota wspiera swoich członków zaangażowanych w służbę na rzecz społeczeństwa (zaangażowanie społeczne i polityczne, w badania naukowe i nauczanie, promowanie sprawiedliwości społecznej, ochrona praw człowieka i troska o wspólny dom, itp.)
- * Jak pomaga im żyć tymi zaangażowanymi w logice misyjnej?
- * W jaki sposób dokonuje się rozeznania wyborów związanych z misją i kto w nich uczestniczy?
- * W jaki sposób są włączane i dostosowywane różne tradycje dotyczące stylu synodalnego, stanowiące dziedzictwo wielu Kościołów, zwłaszcza wschodnich, w perspektywie skutecznego świadectwa chrześcijańskiego?

7. Spisanie wniosków

Spotkanie VI: PROWADZENIE DIALOGU W KOŚCIELE I SPOŁECZEŃSTWIE

1.2 Ewangelii według św. Jana (J 3, 1-18):

Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim». W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego». Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?» Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. 7 Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha». W odpowiedzi rzekł do Niego Nikodem: «Jakżeż to się może stać?» Odpowiadając na to rzekł mu Jezus: «Ty jesteś nauczycielem Izraela, a tego nie wiesz? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, że to mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli, a świadectwa naszego nie przyjmujecie. Jeżeli wam mówię o tym, co jest ziemskie, a nie wierzycie, to jakżeż uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich? I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, niezginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.

2. Refleksja:

Jezus nie krytykuje Nikodema za to, że boi się przyjść do Niego otwarcie. Jego przyjście do Jezusa było narażaniem się Sanhedrynowi. Jezus rozumie

niepokój człowieka o siebie. Noc, wewnętrzne jej doświadczanie, lęk o siebie, ukrywanie się przed innymi ze znakami swojej wiary jest miejscem dobrym na jej wyznawanie, na rodzenie się na nowo. Nikodem z nocy wchodzi w dzień, z postawy ukrywania się ze swoją wiarą w Jezusa, w postawę jawnego jej wyznania po śmierci Pana. Dojrzewanie w wierze dokonuje się w nocy. Dzień i noc należą do Boga. Noc jest symbolem odpoczynku, ale i walki wewnętrznej, którą trzeba toczyć w sercu.

Bóg jest Panem dnia i nocy. Dlatego nie lękamy się, ponieważ bez względu na czas, Bóg jest blisko. Przychodząc do Jezusa nocą, Nikodem odchodzi od nocy, a zbliża się do światła. Nie tylko fizycznie jest, blisko, lecz i sercem wyznając wiarę. Szukał wyjaśnień nie tylko pochylając się nad Księgami Świętymi, lecz wchodząc w bezpośrednią, osobową relację z Bogiem. Przekonały go znaki, które Jezus czynił. Nasze życie jest wypełnione znakami Bożej obecności, miłości, miłosierdzia. Bóg je zostawia, abyśmy nie tylko wiedzieli, w ja-kim kierunku zmierzać, lecz przede wszystkim odczuwali, że On jest blisko bezwzględnie na porę dnia i nocy.

Jezus wyjaśnia Nikodemowi, że wiedza religijna i przynależność do narodu wybranego nie stanowią wystarczającej podstawy dla więzi z Bogiem. Człowiek musi narodzić się w Bożej rodzinie za sprawą Ducha Świętego. Jezus uzewnętrznia potrzebę Nikodema. On przyszedł w tym celu do Jezusa, aby znaleźć odpowiedź na pytanie, „W jaki sposób człowiek może narodzić się na nowo?” Kościół pragnie naśladować swego Mistrza i realizować Jego zbawcze dzieło przez braterski dialog. Narzędziem tego dialogu jest Ewangelia. Punktem wyjścia dialogu jest przekonanie, że człowiek żyje dziś w świecie rozdętym między nadzieją i obawą, w środowisku, w którym następują szybkie i głębokie przemiany. W takich złożonych warunkach Kościół próbuje na drodze dialogu, odczytując znaki czasu, ukazywać sens życia. Prowadzony dialog ma ostatecznie doprowadzić człowieka do osobistego dialogu z Bogiem.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Duch Święty obdarza nas darami, które umożliwiają rozwój dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Prośmy Go z ufnością. Módlmy się:

- za Kościół, aby sprawowana Eucharystia prowadziła do modlitwy, zawierzenia Bogu i jedności z Chrystusem. Ciebie prosimy...
 - za powołanych do kapłaństwa, życia konsekrowanego, małżeństwa, aby życie w wierności powołaniu było czytelnym znakiem w dzisiejszym świecie. Ciebie prosimy...
 - za nas samych, abyśmy wchodzili w dialog z Bogiem i drugim człowiekiem. Ciebie prosimy...
- Bądź uwielbiony Panie za to, że posyłasz Ducha Świętego, który jest sprawcą wszelkiej jedności; niech On udzieli pomocy wszystkim, za których się modlimy i wlewa w nasze serca pragnienie budowania lepszego świata. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*
- Ojczy nasz....*

5. Pytania do refleksji synodalnej

Dialog jest drogą wytrwałości, która obejmuje także milczenie i cierpienie, lecz jest zdolny do zbierania doświadczeń ludzi i narodów.

- * Jakie są miejsca i sposoby dialogu w obrębie naszego Kościoła partykularnego?
- * W jaki sposób są rozwiązywane różnice poglądów, konflikty i trudności?
- * W jaki sposób krzewimy współpracę z diecezjami sąsiednimi, z i pomiędzy wspólnotami zakonnymi obecnymi na tym terenie, z i pomiędzy stowarzyszeniami i ruchami świeckich, itd.?
- * Jakie rozwijamy doświadczenia dialogu i wspólnego zaangażowania z wyznawcami innych religii i niewierzącymi?
- * W jaki sposób Kościół prowadzi dialog i uczy się od innych instytucji społeczeństwa: świata polityki, ekonomii, kultury, społeczeństwa obywatelskiego, ubogich itd.?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków.

Spotkanie VII: DIALOG Z INNYMI WYZNANIAMI CHRZEŚCJAŃSKIMI

1. Z Dziejów Apostolskich (Dz 10, 34-43):

Wtedy Piotr przemówił: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działał w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów».

2. Refleksja:

Pierwsze przepowiadanie Piotra skierowane do pogan nie miało charakteru wykładu teologicznego. Było to zwiastowanie naglącej nowiny i apel o wiarę (gr. „kerygma” – dosł.: „okrzyk”, „wołanie”, por. 10,42), wsparty potężnym działaniem Ducha Świętego, który potwierdzał słowo Boże w sercach słuchaczy.

Piotr emanuje szczęściem. Jego słowa mają moc. Szczęśliwi są przekonywujący. Jest odważny on, oraz inni apostołowie Jezusa. Słuchający Piotra są pod wrażeniem jego wolności. Człowiek wolny, otwarty na Ducha Świętego, innych wprowadza w doświadczenie tej wolności, która tworzy wspólną tę Kościoła. Piotr posiada w sobie moc, której, jak się wydaje, nie jest do końca świadomy. Doświadczony zmartwychwstaniem Pana, posiada w sobie ogromne możliwości. Jest w nim radość wiary, którą się dzieli.

Słuchając Piotra szukamy odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób pomóc innym, aby stawali się wierzącymi w Chrystusa. O to pytają rodzice zasmuceni

utrata wiary swoich dzieci. Jak przekonać kogoś drugiego, aby uwierzył w Jezusa Chrystusa? Wydaje się, że jest tylko jedna droga skuteczna. Emanować szczęściem, które daje wiara. Potrzeba nam tak żyć, aby inni patrząc na nas uznali, że jest to niemożliwe, aby nie było Boga. Wielu ludzi chce dyskutować, prosi o nieodparte dowody na istnienie Boga. Nie ma takich argumentów, które by drugiego przekonały. Na każdy argument pojawi się kontrargument. Ciągłe „udowadnianie istnienia Boga” raczej zniechęca, niż przekonuje.

Współczesnych neopogan nie uratuje przed nihilizmem i moralną degradacją jakieś zhomogenizowane niby-chrześcijaństwo, ale świadectwo o Jezusie, który swoją śmiercią pokonał naszą śmierć i który daje odpuszczenie grzechów, i Ducha Świętego.

Dialog międzyreligijny należy do misji ewangelizacyjnej Kościoła. Papież Franciszek wskazuje cechy, które powinny charakteryzować dialog międzyreligijny: jest to „postawa otwarcia w prawdzie i miłości” i jednocześnie odrzucenie „pojednawczego synkretyzmu” oraz „otwarcia dyplomatycznego, które zgadza się ze wszystkim, by uniknąć problemów”. W imię dialogu nie można rezygnować z własnej tożsamości, ponieważ prowadzi to do „oszukania drugiego człowieka i odmówienia mu dobra, które otrzymaliśmy jako dar, by się nim hojnie podzielić”. Postawa otwartości i dialogu jest wyrazem miłości do prawdy oraz wyrazem zaangażowania na rzecz pokoju, dlatego stanowi powinność zarówno chrześcijan, jak i innych wspólnot religijnych. Dialog międzyreligijny pozwala też dostrzec w innych religiach działanie Ducha Świętego, który budzi w nich „formy praktycznej mądrości, pomagające znosić trudzycia i żyć w większym pokoju i harmonii”.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Przez Jezusa Chrystusa, który oddał życie na krzyżu, aby rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno, zanośmy wspólne błaganie o dary potrzebne dla przywrócenia jedności Kościoła. Módlmy się:

- za papieża Franciszka i wszystkich zwierzchników wyznań chrześcijańskich, aby sprawę jedności uczynili przedmiotem modlitw, wysiłków i pragnień. Ciebie prosimy...

- za kraje misyjne i społeczności, które nie znają Dobrej Nowiny, aby podziały istniejące wśród chrześcijan nie były dla nich przeszkodą w przyjęciu Jezusai wejścia na drogę zbawienia. Ciebie prosimy...

- za nas samych, abyśmy mimo naszych upadków potrafili szukać pojednania z Bogiem i drugim człowiekiem. Ciebie prosimy...

Wejrzyj Panie na ofiarę Swojego Syna i daj wszystkim Jego uczniom łaskę jedności, pozwalającą usuwać gorszące podziały i skutecznie świadczyć przed współczesnym światem o prawdziwości Ewangelii. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ojczy nasz...

5. Pytania do refleksji synodalnej

Dialog między chrześcijanami różnych wyznań, zjednoczonymi przez jeden chrzest, zajmuje szczególne miejsce w drodze synodalnej.

- * Jakie relacje utrzymujemy z naszymi braćmi i siostrami innych wyznań chrześcijańskich?
- * Jakich obszarów one dotyczą?
- * Jakie owoce wynieśliśmy z tego „podążania razem”?
- * Jakie są trudności?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków.

Spotkanie VIII: WŁADZA I UCZESTNICTWO

1. Z Ewangelii według św. Mateusza (Mt 20, 20-23):

Podeszła do Jezusa matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?» Rzekła Mu: «Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twojej stronie». Odpowiadając Jezus rzekł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». On rzekł do nich: «Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował» Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: «Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. 26 Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowiecze- go, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu».

2. Refleksja:

O co prosi matka synów Zebedeusza? Żeby byli najbliżej Jezusa, żeby znaczyli więcej od innych. Władza w ludzkim rozumieniu to dominacja nad słabszymi...i tak postępowało wielu królów...tak dziś postępuje wielu współczesnych polityków. Myślimy o naszym wywyższeniu, o własnym znaczeniu, o prestiżu, jakim się cieszymy w oczach innych. Jezus przeciwstawia takie rozumienie władzy z duchowym jej ujęciem.

Bycie blisko Jezusa jest zobowiązujące. Być blisko Jezusa, to nie tylko być blisko radości, ale też i bólu, pokoju serca i niepokoju w nim. Pośród uczniów Jezusa nie może obowiązywać zasada: lepszy, gorszy, ważniejszy czy mniej ważny. Miarą wielkości ucznia, każdego człowieka jest służba. Nasze oczekiwania mogą być źródłem rozwoju albo przyczyną gniewu, żalu, napięć w relacjach z innymi, rozczarowań i frustracji. Mogą być też źródłem rozwoju, albo przyczyną gniewu, żalu, napięć w relacjach z innymi,

rozczarowań i frustracji. Po naszych pragnieniach, dążeniach poznajemy na ile chcemy być blisko Jezusa.

W nauczaniu Jezusa, kryje się wielka mądrość. Oczywiście, że jako ludzie mamy się rozwijać, ale nie możemy tylko na tym opierać życia i dążyć do sukcesu za wszelką cenę. Nie stawiamy sobie za cel, że chcemy być wielkimi na tym świecie. Naszym celem niech będzie, żeby czynić dobro i budować Boże królestwo już tutaj na ziemi.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Zgromadzeni wokół Chrystusa, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie oswobodził nas z niewoli grzechu, abyśmy mogli żyć w wolności dzieci Bożych, zanieśmy do Boga ufne błaganie. Módlmy się:

- za sprawujących władzę, aby prawa, które ustanawiają, były sprawiedliwe dla wszystkich, gwarantowały wolność religijna i poszanowanie przekonań ludzi wierzących. Ciebie prosimy...

- za rodziców, aby realizowali swoją misję wobec siebie i wobec swoich dzieci, na wzór Świętej Rodziny. Ciebie prosimy...

- za nas samych, dla których Panem jest Chrystus, abyśmy byli wierni Jezusowi, zarówno w drobnych sprawach codziennego życia jak i w godzinach wielkich prób. Ciebie prosimy...

Boże nasz i Ojczy, który widzisz wszystko i wszystkim kierujesz, przyjmij nasze prośby i przyjdź z pomocą potrzebującym, aby każdy z nas mógł prowadzić życie spokojne i bezpieczne, w godności i poszanowaniu, przynosząc Ci chwałę. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ojczy nasz....

5. Pytania do refleksji synodalnej

Kościół synodalny jest Kościołem uczestniczącym i współodpowiedzialnym.

- * W jaki sposób są określane cele, do których należy dążyć, droga do ich osiągnięcia i kroki, które należy podjąć?
- * Jak sprawowana jest władza w naszym Kościele partykularnym?
- * Jakie są praktyki pracy zespołowej i współodpowiedzialności?
- * Jak promuje się posługi świeckich i podejmowanie odpowiedzialności przez wiernych?

- * Jak funkcjonują organy synodalne na poziomie Kościoła partykularnego?
- * Czy są one doświadczeniem owocnym?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków

Spotkanie IX: ROZEZNAWANIE I PODEJMOWANIE DECYZJI

1. Z Dziejów Apostolskich (Dz 1, 15-26):

Piotr w obecności braci, a zebrano się razem około stu dwudziestu osób, tak przemówił: «Bracia, musiało wypełnić się słowo Pisma, które Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu. On to wskazał drogę tym, którzy pojмали Jezusa, bo on zaliczał się do nas i miał udział w naszym posługiwaniu... Napisano bowiem w Księdze Psalmów: Niech opustoszeje dom jego! Niech nikt w nim nie mieszka! A urząd jego niech inny obejmie! Trzeba więc, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, poczynawszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty od nas do nieba, stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania». Postawiono dwóch: Józefa, zwanego Barsabą, z przydomkiem Justus, i Macieja. I tak się pomodlili: «Ty, Panie, znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś, by zajął miejsce w tym posługiwaniu i w apostołstwie, któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby pójść swoją drogą». I dali im losy, a los padł na Macieja. I został dołączony do jedenastu apostołów.

2. Refleksja:

W Nowym Testamencie Dwunastu jest symbolem wszystkich wybranych przez Boga, czyli nowego Ludu Bożego, którzy rodzą się ze świadectwa dawanego zmartwychwstaniu Jezusa. Stąd też luka spowodowana śmiercią Judasza w jakiś sposób narusza pierwotny symbolizm, który domaga się odbudowania. Dlatego tak szybko Apostołowie przystępują do wyboru następcy. Dzieje Apostolskie relacjonują, że jest to pierwsze działanie, które podejmują Apostołowie po Zesłaniu Ducha Świętego. Wybór odbywa się drogą losowania. Apostołowie nie chcą dokonywać stronniczego wyboru, kierując się własnymi racjami. Zdają się na działanie Boże. Zawarta jest w tym kontynuacja tego, co dokonało się w przypadku powołania Apostołów. To sam Chrystus dokonał ich wyboru. „Wybrał tych, których sam chciał”.

Rozeznanie to umiejętność odczytania działania Boga w duszy. To coś jak doznanie łaski. Zasadniczym warunkiem rozeznania jest osobiste podporządkowanie się Duchowi Świętemu. Bóg kieruje wszystkim i aby mieć pewność,

że wypełniamy Jego wolę, nie stawiając jej żadnych przeszkód, należy w modlitwie zawierzać Bogu wszystkie sprawy.

Zakup domu, wybór kierunku kształcenia w szkole, nowe zobowiązania... stanowią codzienność każdego człowieka. Wśród decyzji, które mamy podjąć, niektóre nie pociągają za sobą konsekwencji, inne jednak mogą zmienić nie tylko kurs naszego życia, ale również zmienić życie innych osób. Tym bardziej trzeba nam zadbać o to, by wszystko poddawać Bożemu „spojrzeniu”. Bóg nie oczekuje od nas nigdy czegoś niemożliwego, nawet jeśli związane jest to z większym trudem, czy cierpieniem. Dlatego też przy podejmowaniu decyzji ważne jest również wsłuchiwanie się w to, co mówią nam wydarzenia.

Jednak często w pogoni za wymarzonym szczęściem żyjemy tak, jakby Boga nie było. Żywimy przekonanie, że jesteśmy w stanie sami decydować, kiedy, gdzie i jak przeżyć swoje życie, w rzeczywistości jednak pozostajemy wobec niego bezsilni i często nas ono przerasta. Kluczem do życia zgodnie z wolą Bożą jest otwarcie się na doświadczenie Bożej ojcowskiej miłości. Dopiero w tej perspektywie jesteśmy w stanie odkryć nasze powołanie, drogę sens życia.

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Do Boga, który najlepiej wie, czego nam potrzeba zanim Go poprosimy, ale pragnie, byśmy przedstawiali Mu nasze troski i pragnienia, skierujmy wspólną modlitwę. Módlmy się:

- za Kościół, aby słowo Boże wlewało w serca wierzących pokój, zmieniało ich sposób patrzenia na życie i wydawało owoc dobrych czynów. Ciebie prosimy...

- za ludzi nauki i techniki, aby zdobycze cywilizacji nie obróciły się przeciwko życiu i godności człowieka. Ciebie prosimy...

- za przebywających z dala od rodziny i Ojczyzny, aby czas rozłąki i spotkania ludzie wzmacniali życie wiarą. Ciebie prosimy...

Wszechmogący Boże, nasze losy są w Twoich rękach i nic nas nie może odłączyć od Twojej miłości, przyjmij te prośby, które z pokorą Tobie powierzamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ojciec nasz....

5. Pytania do refleksji synodalnej

W stylu synodalnym decyzje podejmowane są na drodze rozeznania, na podstawie konsensusu wypływającego ze wspólnego posłuszeństwa Duchowi Świętemu.

- * Za pomocą jakich procedur i jakich metod wspólnie rozeznajemy i podejmujemy decyzje?
- * Jak je można ulepszyć?
- * Jak krzewimy udział w podejmowaniu decyzji w łonie wspólnot zorganizowanych hierarchicznie? *Jak łączymy fazę konsultacyjną z decyzyjną, proces dokonywania decyzji z momentem podejmowania decyzji?
- * W jaki sposób i za pomocą jakich instrumentów promujemy przejrzystość i możliwość rozliczenia?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków

Spotkanie: X FORMOWANIE SIĘ DO SYNODALNOŚCI

1. Z Dziejów Apostolskich (Dz 15, 22-35):

Wtedy Apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem postanowili wybrać ludzi przodujących wśród braci: Judę, zwanego Barsabas, i Sylasa i wysłać do Antiochii razem z Barnabą i Pawłem. Posłali przez nich pismo tej treści: «Apostołowie i starsi bracia przesyłają pozdrowienie braciom pogańskiego pochodzenia w Antiochii, w Syrii i w Cylicji. Ponieważ dowiedzieliśmy się, że niektórzy bez naszego upoważnienia wyszli od nas i zaniepokoiili was naukami, siejąc zamęt w waszych duszach, postanowiliśmy jednomyślnie wybrać mężów i wysłać razem z naszymi drogimi: Barnabą i Pawłem, którzy dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa poświęcili swe życie. Wysyłamy więc Judę i Sylasa, którzy powtórzą wam ustnie to samo. Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego. Bywajcie zdrowi!» Wysłannicy przybyli więc do Antiochii i zwoławszy lud, oddali list. Gdy go przeczytano, ucieszyli się z jego pocieszającej treści. Juda i Sylas, którzy byli również prorokami, w częstych przemówieniach zachęcali i umacniali braci. Po upływie pewnego czasu wyprawili ich bracia z pozdrowienia- mi pokoju od braci do tych, którzy ich wysłali. A Paweł i Barnaba przebywali w Antiochii, nauczali i razem z wielu innymi głosili słowo Pańskie.

2. Refleksja:

Zasadniczymi powodami zwołania Soboru Jerozolimskiego była kwestia obowiązywalności Starego Prawa oraz miejsce we wspólnocie Kościoła nowo ochrzczonych – szczególnie wywodzących się z pogaństwa. Dynamiczna ewangelizacja, wiara Żydów, jak i pogan domagały się uzyskania aprobaty ze strony Kościoła jerozolimskiego. Mowy Piotra, Barnaby i Pawła oraz Jakuba są odczytaniem Bożego planu.

Sobór jerozolimski pokazuje że cała wspólnota ma wpływ na kształtowanie się ostatecznych rozwiązań, często przy intensywnych i pełnych pasji dyskusjach. Jednocześnie widać już hierarchiczność pierwotnego Kościoła, szczególną pozycję Apostołów i Starszych, a także Jakuba, który był

przewodniczącym jerozolimskiej wspólnoty. Pomimo pierwotnych różnic poglądów, dzięki wsłuchiwaniu się w Ducha Świętego, ostatecznie wszyscy wypracowują wspólne stanowisko: brak konieczności obrzezania i przyjmowani przez pogan większości zwyczajów Prawa Mojżeszowego.

Wskazując na Sobór Jerozolimski, pragniemy pokazać, jak powinna wyglądać synodalność w Kościele także dziś. Każdy wierny powinien mieć szansę na bycie wysłuchanym i współodpowiedzialnym za decyzje podejmowane wespół. Jednocześnie hierarchiczność Kościoła stoi na straży depozytu wiary i moralności.

Historia Soboru Jerozolimskiego wskazuje, że kościelna jedność nie może być wprowadzana przez rozkazy i narzucanie autorytetu, ale przez spotkanie, dialog, modlitwę, wsłuchanie w Ducha Świętego. Synodalność, do której zostaliśmy zaproszeni, zakłada włączenie nas w proces decyzyjny. Reprezentując wszelkie środowiska i poglądy, nawet bardzo skrajne możemy pomóc podjąć jak najlepsze decyzje w procesie odkrywania i pogłębiania prawdy różnorodności, a nie narzucania autorytatywnych rozwiązań. Jak zachęca papież Franciszek: „Oświeceni Słowem Bożym i zjednoczeni w modlitwie, będziemy mogli rozpoznać procesy poszukiwania woli Bożej i podążać drogami, do których wzywa nas Bóg – ku głębszej komunii, pełniejszego uczestnictwa i większej otwartości na wypełnianie naszej misji w świecie.”

3. Krótka medytacja osobista

4. Modlitwa

Zgromadzeni, jako Kościół zbudowany na fundamencie Apostołów, wołajmy z ufnością do Pana. Módlmy się:

- za papieża Franciszka, aby prowadził „tędź Kościoła” po wzburzonych falach współczesnego świata z niezłomną wiarą, żywą nadzieją i gorącą miłością. Ciebie prosimy...

- za chrześcijan, aby byli dobrymi świadkami Jezusa Chrystusa, promieniując w swoich środowiskach autentyczną wiarą i miłością. Ciebie prosimy...

- za wszystkich uczestniczących w spotkaniach synodalnych, aby wsłuchani w Ducha Świętego przyczyniali się do odnowy życia i misji Kościoła. Ciebie prosimy...

Bądź uwielbiony Panie za to, że nas wybrałeś i powołałeś, dając łaskę wiary, wejrzyj na przedstawione prośby i wspieraj mocą wszystkich, aby każdy

pozwoił się prowadzić Duchowi Świętemu i brał udział w budowaniu Twojego Królestwa. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ojciec nasz....

5. Pytania do refleksji synodalnej

Duchowość podążania razem jest powołaniem do stawania się zasadą wychowawczą dla formacji osoby ludzkiej i chrześcijanina, rodzin i wspólnot.

- * Jak kształtujemy osoby, zwłaszcza te, które pełnią odpowiedzialne funkcje we wspólnocie chrześcijańskiej, aby były bardziej zdolne do „podążania razem”, słuchania siebie nawzajem i angażowania się w dialog?
- * Jaką formację oferujemy w zakresie rozeznawania i sprawowania władzy?
- * Jakie narzędzia pomagają nam odczytywać dynamikę kultury, w której jesteśmy zanurzeni i jej wpływ na nasz styl Kościoła?

6. Dyskusja prowadząca do sformułowania konkretnych wniosków

7. Spisanie wniosków

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie.....	3
Spotkanie I: TOWARZYSZE PODRÓŻY.....	6
Spotkanie II: SŁUCHANIE.....	9
Spotkanie III: ZABIERANIE GŁOSU.....	12
Spotkanie IV: CELEBROWANIE.....	15
Spotkanie V: WSPÓŁODPOWIEDZIALNI W MISJ.....	17
Spotkanie VI: PROWADZENIE DIALOGU W KOŚCIELE I SPOŁECZEŃSTWIE.....	20
Spotkanie VII: DIALOG Z INNYMI WYZNANIAMI CHRZEŚCIJAŃSKIMI.....	23
Spotkanie VIII: WŁADZA I UCZESTNICTWO.....	26
Spotkanie IX: ROZEZNAWANIE I PODEJMOWANIE DECYZJI.....	29
Spotkanie: X FORMOWANIE SIĘ DO SYNODALNOŚCI.....	32

